

PROTOKÓŁ NR 5/2015

z posiedzenia Komisji rozwoju Gospodarczego i Budżetu z dnia 12 sierpnia 2015 r.

Obecni na posiedzeniu według załączonych list obecności.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Rozpatrzenie możliwości wprowadzenia płatnych stref parkowania na terenie miasta Świdwin.
3. Sprawy różne.
4. Zakończenie posiedzenia komisji.

Ad. 1

Posiedzenie otworzył Przewodniczący komisji **J. Kowalczyk**. Obecnych na posiedzeniu 7 członków komisji, jedna radna nieobecna, usprawiedliwiona.

Ad. 2

Dyskusję otworzył przewodniczący J. Kowalczyk: „Dzisiaj spotykamy się w tym jednym temacie, bo wiemy jaki jest problem z parkowaniem samochodów szczególnie do godziny piętnastej, szesnastej na terenie miasta. Chcąc coś załatwić w urzędzie jest to praktycznie niemożliwe. Temat płatnych parkingów przewijał się już w poprzedniej kadencji, tak więc na dzisiejszym spotkaniu będziemy rozpatrywali możliwości gdzie, w jakim miejscach i na jakich zasadach można płatne strefy wprowadzić. Są takie trzy, cztery miejsca w mieście gdzie można pokusić się o wprowadzenie płatnych parkingów. Zapraszam do dyskusji i jako pierwszego poprosił bym o zabranie głosu pana Burmistrza. Nam rozchodzi się głównie o plac przed urzędem, czy są jakieś przymiarki czy jest on jeszcze w okresie gwarancyjnym, czy coś możemy tutaj wprowadzić, czy dopiero po tym okresie pogwarancyjnym? ”

Pan J. Owsiak Burmistrz Miasta odpowiedział: „Temat miejsc parkingowych, jak pan zauważył przewija się od wielu lat. Rzeczywiście ciągłość projektu związanego z inwestycją, zrealizowanego w ramach środków zewnętrznych z RPO w poprzedniej kadencji przewiduje pięcioletni okres

trwałości. To się dzieje rok rocznie, poddawany monitoringowi. W związku z tym wszelkie działania przed tym okresem są absolutnie zakazane i w związku z tym temat, jakby na tę chwilę jest nieaktualny.

Natomiast pozostałe miejsca, które wielokrotnie wskazywano to były takie części miasta jak ulica 3-go Marca czy 1 Maja i spotykało się to z dużym oporem naszych mieszkańców, co jest zasadne.

Są problemy, rzeczywiście w godzinach popołudniowych, a po południu w godzinach 13:00-15:00, czy nawet 16:00 na ulicy 3-go Marca. Z moich obserwacji wynika, chociażby po rejestracji samochodów, wynika, że właściciele sklepów zostawiają samochód i on sobie czeka do zamknięcia sklepu. Swego czasu było też tak, że zrobił się tam prawie komis, ale na skutek interwencji straży miejskiej i policji udało się ten temat zamknąć. Niemniej jednak trzeba zwrócić uwagę, że ulica 3-go Marca to jest jeden wielki ciąg handlowy i nie ma się też co dziwić, że właściciele pojazdów wykorzystują to.

Generalna zasada stworzenia stref płatnego parkowania jest zwiększenie możliwości wykorzystania miejsc parkingowych. Tu nie zgadzam się z panem przewodniczącym, że nie ma możliwości czegoś załatwić w urzędzie, bo miejsca w okolicy są i jeśli ktoś koniecznie ma temat do załatwienia w urzędzie czy w starostwie, to załatwi. I to dotyczy oczywiście dni urzędowania, od poniedziałku do piątku. W dni weekendowe i również po południami nie ma problemu, co obserwujemy. Na razie nie powiem jaką ja mam opinię osobistą, czekając na rozwinięcie dyskusji, ale zaryzykuję tezę, że temat ten wywoła duży opór naszych mieszkańców. Z jednej strony jest i potrzeba i jednocześnie wiemy, że zwiększyłaby się rotacja tych miejsc wolnych, to z drugiej strony trzeba też patrzeć na koszty były by ewentualnie, gdyby wprowadzić taki pomysł w naszym mieście, bo koszty by były. Są dwa sposoby. Najczęściej samorzady zlecają montaż i obsługę firmom wyspecjalizowanym w tym zakresie. Przypomnę, że swego czasu był dyskutowany temat zatrudnienia osoby w ramach prac interwencyjnych albo w ramach robót publicznych, co wiąże się zawsze z dołożeniem środków przez samorząd, to ja śmiem twierdzić, że taki pracownik na siebie nie zarobi i uważam ten temat za zamknięty. W związku z tym firmy, przynajmniej dwie, z którymi rozmawiałem byłyby zainteresowane i tak się dzieje w miejscowościach takich jak na przykład Kołobrzeg, chociaż to nie ta skala porównania jeśli chodzi o miasto, bo te firmy są zainteresowane obsługą kompleksową. Nie są zainteresowani dwoma, trzema, miejscami, więc pozostaje wariant tzw. gospodarczy do załatwienia tego tematu. "

Pani L. Dziewiatowska Przewodnicząca Zarządu Osiedla nr 4 stwierdziła, że w takim mieście jak Świdwin pomysł wprowadzenia płatnych stref jest trochę „poroniony”. „Rozmawiam z ludźmi, którzy mówią, że jeżeli zrobią to na placu, to na osiedlu nie postawimy żadnego samochodu.

Chciałabym się dowiedzieć, nie wiem kto jest pomysłodawcą tego, proszę podać mi trzy argumenty, które mnie przekonają, że taka strefa płatnego parkowania ma być. "

Przewodniczący komisji odpowiedział, że pomysłodawcą tego są mieszkańcy Świdwina.

Pani L. Dziwiatowska poprosiła o odpowiedź kto konkretnie.

Radny M. Tarka powiedział: „Nie jestem pomysłodawcą ale projekt ten wspieram. Projekt przewija się w zasadzie od stycznia, bo było to omawiane na komisjach. I teraz sprawa wygląda w ten sposób, że to co pani mówi to jest trochę konflikt interesów, bo pani mówi o parkowaniu przez mieszkańców, którzy mieszkają przy tych parkingach natomiast nie myśli pani o tych, którzy nie mieszkają w centrum a chcą przyjechać, zostawić samochód i załatwić w ciągu pół godziny sprawę. To na dzień dzisiejszy jest niemożliwe. Trzeba jeździć w kółko i czasami więcej pieniędzy traci się na wypalanie paliwa, niż zapłacić złotówkę za ten parking. Dlatego moim zdaniem jest to mocny argument i jeżeli chodzi o okręg, który ja reprezentuję to ja nie słyszałem negatywnych opinii na temat wprowadzenia płatnych stref parkingowych. Natomiast parkowanie mieszkańców bloku, to trzeba rozmawiać z zarządami wspólnot, bo generalnie wszystko opiera się teraz na wspólnotach żeby też inwestowały w parkingi, nie dla mnie, który nie mieszka koło tego domu, tylko dla samych mieszkańców. Jeżeli chodzi o parkowanie samochodów, to ten problem raczej nigdy nie zniknie. Skutki możemy jedynie łagodzić, bo tych samochodów jest coraz więcej i ja nie sądzę żeby ich było coraz mniej.

Pan burmistrz mówił, że większość mieszkańców jest przeciwna. Ja bym takiej tezy nie postawił, że większość jest przeciwna. Na pewno są przeciwnicy i zwolennicy ale te zdania pewnie będą podzielone. "

Pan J. Łosowski Przewodniczący zarządu osiedla nr 3 powiedział, że ten problem możemy rozwiązywać na różne sposoby. Jest to problem mieszkańców z terenu miasta i osiedli. Nasze miasto jest zapchane i trzeba ten problem rozwiązać.

Radny P. Szyposzyński powiedział: „Ja też nie będę chował głowy w piasek i powiem szczerze, że jestem zwolennikiem płatnych parkingów w mieście. Przybywa samochodów i jak dopytałem w urzędzie komunikacji u nas miesięcznie jest rejestrowanych od 400 do 500 samochodów. I ta liczba cały czas rośnie. Rozmawiając z mieszkańcami wiem, że są sceptycy tego pomysłu ale są i zwolennicy. Ja jestem zwolennikiem, ponieważ wielokrotnie jeżdżąc przy Placu Jana Pawła II i po

ulicy 3-go Marca, a już nie mówię o weekendzie, spędzam około 15 minut na jeżdżeniu w kółko. Przed urzędem mamy dotowane miejsce i nie będziemy mogli go wykorzystać i dlatego pomyśl, o którym chciałem powiedzieć upada, bo nie widzę takiej możliwości żeby wprowadzać miejsca parkingowe tylko w centrum miasta. Jak już mamy wprowadzać to w trzech miejscach. Dlaczego niektórzy są zwolennikami a niektórzy przeciwnikami? Jak rozmawiam z ludźmi, a rozmawiałem z około 100 osobami, to są one od razu przeciwko. Ale jeżeli tłumaczy się, że pierwsze 30 minut byłoby za darmo, a przecież przez 30 minut można naprawdę dużo załatwić, to od razu zmienia się punkt widzenia.

Tak jak mówił pan burmistrz, byłem początkowo zwolennikiem zatrudnienia osób do obsługi tego, lecz po dzwoniłem, popytałem i odwiodło mnie to już od tego pomysłu, bo to jest nieopłacalne. Jestem zwolennikiem parkomatów. Jak udało mi się ustalić, firmy, które montują takie urządzenia to te urządzenia jeżeli chodzi o serwis, to są całkowicie bezobsługowe, a koszt jednego to 14 tys. plus 800 zł. montaż. Parkomaty te mają dodatkowo ogniwa fotowoltaiczne, które pobierają prąd ze światła, problem jest jedynie w okresach zimowych. Na tą chwilę, ponieważ mieliśmy dotowany ten plac przed urzędem, to pomysł mój przestaje mieć jakiegokolwiek znaczenie. Nie jestem za płatnym parkingiem. Albo wszędzie albo w ogóle.

Jeszcze jedną taką sprawą jest to, że nie rozumiem postawy przedsiębiorców w Świdwinie na ulicy 3-go Marca. Uważam, że sami ci ludzie strzelają sobie w kolano. Obserwuję jak ktoś, kto chce coś załatwić próbuje tam stanąć, a tam stoją same samochody pracowników i właścicieli sklepów. I jest to dla mnie niezrozumiałe. "

Radny M. Tarka dodał: „Ja bym chciał jeszcze dodać jedną rzecz. Żeby załatwić coś na 3-go Marca przy Rossmannie jak miejsca są zajęte, stanie się kawałek dalej, to za jakiś czas może przyjsć mandat za nieprawidłowe parkowanie. I wydaje mi się, że lepiej zapłacić złotówkę niż zapłacić 100 zł. mandatu. I taka jest idea wprowadzenia tych płatnych stref parkowania.

I pan Piotr mówił, wszędzie. Wszędzie to ja mam na myśli parking koło urzędu, parking koło poczty i parking koło Rossmanna. Trzeba mówić konkretnie żeby mieszkańcy nie pomyśleli, że wszędzie to znaczy na każdej ulicy. Moim zdaniem są to takie trzy newralgiczne miejsca w mieście."

Pan Burmistrz dodał: „Nawiąże do tego, o czym wcześniej mówiłem. Problem polega w mentalności naszych mieszkańców i to jest główny argument na nie, bo się zgodzimy , że nie wszyscy są zwolennikami i nie są wszyscy przeciwnicy tego tematu. Rola burmistrza i rady miasta jest szukanie takich rozwiązań które by poprawiały życie naszych mieszkańców. Proszę zwrócić

uwagę na to, że od 2006 roku w mieście powstało blisko 200 miejsc parkingowych, ulica Kołobrzaska - 25 miejsc parkingowych, Cmentarna koło poczty- 18 i 11 miejsc, Orłąt Lwowskich, ulica Zduńska, gdzie jest kilkanaście miejsc wolnych, gdzie są miejsca wolne. Jeśli chodzi o opinie naszych mieszkańców z okręgu radnego Tarki, którzy nie mają nic przeciwko, to ja się nie dziwię.

Powiem też, że kiedy przejmowałem w 2006 roku od WAM-u infrastrukturę na całym osiedlu, to proszę zwrócić uwagę, że również tam widziałem problemy i tam zrobiliśmy we współpracy z WAM-em ciąg miejsc parkingowych na ulicy Lotniczej. Kolejne miejsce to ulica Lotnicza 3 czy Gagarina. I tam gdzie widzimy możliwości tam staramy się proponować takie rozwiązania i na przykład dzisiaj jesteśmy przygotowani do tego, że przy ulicy Batalionów Chłopskich, teren przy Banku Zachodnim, tam mamy złożoną koncepcję na kilkanaście miejsc parkingowych. Czyli problem widzimy, ale też nie da się w oderwaniu od opinii mieszkańców i tu zgadzam się z radnym Szyposzyńskim, że właściciele sklepów właśnie działają jakby na swoją niekorzyść blokując miejsca.

Powiem szczerze, że z uwagi na specyfikę, na układ architektoniczny naszego miasta, na usytuowanie handlu, jestem przeciwny takiemu rozwiązaniu ale jeśli jest dyskusja, to muszę to uszanować.

Co do wpływania na świadomość ludzi i zmiany mentalności naszych mieszkańców pomysł z tym półgodzinnym czasem jest dobry, a przede wszystkim praktyczny, tylko, kto będzie tego czasu pilnował?"

Radny M. Tarka odpowiedział, że to musiałby być normalny bilet.

Radna A. Zdunek dodała, że musi być osoba fizyczna, która ten bilet sprawdzi.

Radny P. Szyposzyński powiedział: „Ten parkomat ma taką funkcję, że jest montowana bramka, samochód wjeżdża i jest wysyłany sygnał do parkomatu, że auto wjechała. I wtedy ustawia się, że 5 minut jest na pobranie biletu. ”

Pan Burmistrz odpowiedział: „To są koszty dodatkowe związane z zamontowaniem tego typu urządzeń. Ja nie jestem uprawniony do tego, żeby kończyć w tej chwili dyskusji ale myślę, że dzisiaj inicjowany temat, który powtarza się od jakiegoś czasu stwarza możliwość dyskusji. Być może trzeba by więcej porozmawiać z ludźmi, zorganizować jedno, drugie spotkanie i porozmawiać na ten temat. ”

Radny K. Kajder powiedział: „Korzystając z obecności policji zapytam czy często zdarzają się mandaty za niewłaściwe parkowanie. A drugie pytanie, okres karencji naszego placu chyba mija za rok, także nie jest to taki daleki okres. Na tą chwilę zgadzam się, że nie ale myślę, że plac trzeba brać pod uwagę tak samo jak te pozostałe dwa miejsca. ”

Pan nadkom. K. Potasznik odpowiedział, że mandaty są niemal codziennie nakładane. Nie jest to główne zadanie policji świdwińskiej. Ruch w mieście wzrasta z roku na rok i policja nie chce tylko represyjnie podchodzić do kierowców, bo problem jest duży ale zdarzają się pouczenia i jest tolerancja do pewnych zachowań. Niemniej jednak tam gdzie parkowanie rażąco zagraża bezpieczeństwu stosowana jest kara mandatowa lub wnioski do sądu.

Przewodniczący komisji J. Kowalczyk dodał, że mówiąc o płatnych parkingach ma na myśli godziny od 7:00 do 15:00.

Pan Burmistrz dodał: „Ja też nie jestem za tym żeby naszych mieszkańców represjonować. Wielokrotnie słyszałem opinię, że straż miejska nic nie robi, po co monitoring itp. Przypomnę, że w kadencji 2006-2010 mieliśmy przez rok czasu fotoradar w mieście, który spełniał swoje zadanie ale obsługa tego urządzenia kosztowała. Jakies tam pieniądze z tego były ale od razu mówię, że nie był to sposób na zarabianie pieniędzy czy też zasilanie budżetu. Jeśli chodzi o karanie kierowców za nieprawidłowe parkowanie to mamy dzisiaj monitoring, ale ja zawsze mówiłem, że straż miejska jest od utrzymania porządku a nie od nakładania mandatów. Proszę zwrócić uwagę, że w sprawozdaniu z wykonania budżetu za pierwsze półrocze tego roku w pozycji gdzie jest plan, jeśli chodzi o mandaty, wykonanie jest bardzo niskie. Co oznacza, że miasto jest przyjazne dla kierowców, a więc trochę więcej świadomości. ”

Radny M. Tarka powiedział: „Chciałem nawiązać do pana wcześniej wypowiedzi, jak mówił pan na temat uporządkowania systemu parkingowego w mieście, to ja mam kolegów, którzy mieszkają w samym mieście i pytają kiedy zrobicie porządek z parkowaniem i parkingami. Ile by się tych parkingów nie wybudowało, to tych samochodów w mieście przybywa. Chodzi generalnie o trzy parkingi w mieście, które mają pełnić taką rolę użyteczną.”

Pan J. Łosowski stwierdził, że parkingi w mieście są tylko, że na tych parkingach stoją samochody z reklamami firm i blokują miejsca. Na Drawskiej jest samochód z napisem „skupuję złom” i blokuje miejsce.

Radna M. Lemańczyk zauważyła, że miasto jest fajne i atrakcyjne. Okres wzmożonego parkowania jest w okresach letnich. Gdyby była możliwość brania pod uwagę placu, Placu Jana Pawła II przy poczcie i przy Rossmanie, to jestem za tym, żeby płatnych parkingów nie było, ale uważam, że ten temat należy „przewalkować”, poddać go publicznej dyskusji. Zobaczymy co mieszkańcy powiedzą, czy płatne parkingi płatne są potrzebne.

Radny M. Żołnierek dodał, że obserwując ruch w mieście największe nasilenie jest w godzinach 15:00-17:00. I nawet gdyby były płatne parkingi, to wszystkiego to nie załatwi, ci, co zaparkują to pójdą a pozostali znowu będą w kółko jeździć i to jest to nasilenie. Płatne parkingi nie rozwiążą nam problemu.

Pan M. Dereń Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 7 zaproponował, żeby postawić znak „parkowanie do 30 minut”, monitoring i to ograniczy parkowanie.

Radny M. Tarka powiedział: „I wtedy kary administracyjne będą większe jak złotówka za godzinę parkowania.”

Pan M. Dereń odpowiedział, że to ograniczy parkowanie. Gdy trzech, czterech dostanie mandat to będzie inne spojrzenie na parkowanie. Mieszkańcy, którzy mają garaże zjeżdżają rano, stawiają samochody, bo wolą przed balkonem mieć samochód a garaż stoi pusty. To jest na osiedlach nagminne. Zajmowane też są zieleńce. U nas jest dziki parking o którym już mówiłem i nikt się tym nie interesuje.

Pani L. Dziewiatowska zapytała czy postawienie płatnych parkingów się opłaci. Druga sprawa to jest potrzeba zapytania mieszkańców. Przy okazji referendum we wrześniu można by zapytać mieszkańców miasta czy są za czy przeciw.

W trakcie dyskusji wyjaśniono, że nie można połączyć referendum z pytaniem do mieszkańców miasta.

Radna A. Zdunek powiedziała, że też by chciała przyjechać i zaparkować za złotówkę, ale uważa, że tak się nie da. Trzydzieści płatnych miejsc parkingowych nie rozwiąże sprawy, bo dalej będą zakorkowane a ulice, które będą z boku, czyli ulice Popiełuszki, Kościuszki będą tak załadowane, że nie da się przejechać. W tej chwili te ulice nie są jeszcze tak zakorkowane. Stawiam samochód

na ulicy Zduńskiej gdzie bez problemu jest parking.

Radny P. Szyposzyński powiedział, że nie zgadza się, że ulice nie są zakorkowane, bo już są i będzie coraz gorzej. Pani Dziwiatowska pytała o jakieś wyliczenie i ja się o takie pokusiłem, bo nie jestem za tym żeby co wprowadzać a później do tego dokładać. Policzyłem, że trzy parkomaty kosztowałyby wraz z zamontowaniem i pierwszą obsługą około 45 tys. Jeżeli pierwsze pół godziny byłoby za darmo, przeanalizowałem miejscowości do 50 tys. mieszkańców i policzyłem, że gdyby pierwsza godzina była za złotówkę, za 2 godziny 2,20 zł, za 3 godziny 3,60 i każda następna godzina 1 zł lub abonament miesięczny w wysokości 120 zł. I teraz na ulicy 3-go Marca jeden parkomat nie rozwiąże problemu, bo nikt spod ogólniaka nie będzie szedł pod stację i ta ulica jest do dyskusji, ale mamy tam 65 miejsc, przy poczcie 29 i na placu 65 miejsc. To nam daje około 150 miejsc parkingowych. Jeżeli dziennie jedno miejsce zarobiło by na sobie około 2 zł, to przez 200 dni w roku to byłoby 60 tys. zł. I ja jestem za tym żeby te pieniądze przeznaczyć na budżet obywatelski i mieszkańcy sami będą decydować na co te pieniądze przeznaczyć. "

Radny S. Cieśliński zapytał radnego czy wyliczył obsługę tych parkometrów, bo nie ma nic takiego żeby nie potrzebowało obsługi. Nie będzie tak, że postawimy parkometry i nikt nie będzie tam zaglądał. W to nie wierzę.

Radny K. Kajder poparł propozycję radnego P. Szyposzyńskiego i stwierdził, że z tych ostrożnych wyliczeń wynika, że na obsługę by wystarczyło i jeszcze by zostało. Radny dodał, że kiedyś w planach było, że ulica 3-go Marca miała być jako deptak. W tym momencie jeżeli jest to realne i aktualne w realizacji, to miejsca parkingowe na tej ulicy by nam odeszły. Uważam, że miejsca parkingowe nie są po to żeby nabijać kasę, jednakże pomysł radnego mi się podoba, żeby pieniądze, które zostaną na tym zarobione przekazać na budżet obywatelski. Chodzi przede wszystkim o tą rotację.

Radny H. Klaman dodał, że działania policji są widoczne ale trzeba to powtarzać. Na dzień dzisiejszy proponuję przy poczcie, przy ulicy Cmentarnej, obok jubilera i na ulicy 3-go Marca można by było postawić znaki pionowe pokazujące, że jest taki parking na ulicy Zduńskiej. Myślę, że trzy pionowe znaki na dzień dzisiejszy mogłyby zostać postawione.

Radny P. Szyposzyński odpowiedział radnemu S. Cieślińskiemu: „Też nie wierzyłem w to, że coś może być prawie że bezobsługowe, ale sprawdziłem i niech mi pan uwierzy, że robi się taki sprzęt, że jest tam tylko wymiana papieru i odebranie pieniędzy. Papier w tym parkomacie wystarcza nawet na 150 tys. biletów. Także, jeżeli chodzi o obsługę to koszty są naprawdę minimalne.

Radny M. Tarka dodał: „Chciałbym nawiązać do wypowiedzi pana przewodniczącego o oznaczenie tych miejsc parkingowych. Jest to jak najbardziej wskazane, a że teraz nie możemy podjąć jakichkolwiek działań, bo są te dotacje, to mamy sporo czasu żeby zobaczyć jak to się sprawdzi. ”

Pan Burmistrz dodał: „Wracając do tego o czym mówił radny Kajder, w kadencji 2006-2010 przy rewitalizacji naszego miasta mówiliśmy o tym i projekt został zakończony na wysokości banku WBK. Pomysł na tamte czasy upadał z jednego powodu. Otóż handlowcy mieli ważny argument dotyczący zaopatrzenia. Natomiast zmieniły się czasy, dzisiaj zaopatrzenia nie robi się dużymi samochodami ciężarowymi, tylko mniejszymi. W związku z tym pewnie za jakiś czas wróci temat powrotu do tego pomysłu i wtedy mija się z celem inwestowania w coś, co za chwilę trzeba by likwidować. Natomiast pozostałe, wskazane tutaj miejsca rozumiem, że będą przedmiotem jeszcze dyskusji. Dodam jeszcze, że kiedy takie symulacje zleciłem firmie poznańskiej, która nam przedstawiła kompleksowe rozwiązanie, jakby to ta firma widziała, oczywiście biorąc pod uwagę to, że firma nie robi tego za darmo, tylko patrząc na korzyści jakie z tego by miała, więc kiedy nam pokazano te wszystkie małe uliczki Mieszka I, Łączną, Słowiańska i tak dalej, zostało ujęte całe centrum, to moje pytanie było czy pan sobie zdaje sprawę, że tu jest osiedle gdzie ludzie parkują pojazdy? Jaka była idea zrobienia parkingu przy ulicy Mieszka I przy starostwie? Pamiętam, że po rozmowie ze starostą udało się pozyskać 20 tysięcy na materiały, myśmy wygenerowali środki na robociznę i wygenerowaliśmy kilkanaście miejsc parkingowych do obsługi urzędu. Zdaję sobie sprawę, że stoją tu głównie urzędnicy ale taka była idea żeby zwolnić część miejsc na placu. Przybywa nam pojazdów i miasto się korkuje. Miasto nie jest z gumy i jakiś sposób na rotację trzeba znaleźć. ”

Radny M. Żołnierek zapytał czy na ulicy 3-go Marca można zrobić skośne miejsca parkingowe ?

Burmistrz odpowiedział, że przepisy regulują jednoznacznie jak parkować się powinno na ulicy jednokierunkowej. Od Rossmana aż do ulicy Reymonta jest to wąska ulica.

Radny M. Tarka powiedział: „Ja uważam, że nie ma co straszyć mieszkańców płatnymi strefami parkowania i uregulowanie dokładnie trzech miejsc płatnych będzie tylko z korzyścią. Mamy dużo czasu żeby na ten temat rozmawiać.”

Radny Z. Dostatni zapytał czy miasto dysponuje jakimś gruntem, który mógłby wydzierżawić jakiś prywatny przedsiębiorca i prowadzić prywatny parking. Może na obrzeżach miasta?

Pan Burmistrz odpowiedział, że nie ma takich terenów, a poza tym kto chciałby parkować na obrzeżach miasta gdy ma coś załatwić w banku. W tej chwili mamy pomysł parkingu przy ulicy Batalionów Chłopskich, gdzie powstanie kilkanaście miejsc. Dzisiaj też wspólnoty mieszkaniowe widzą też problemy na swoich osiedlach. W ramach dobrej współpracy ze wspólnotami również udało się wygenerować wiele takich miejsc. "

Pani A. Skalska powiedziała, że na ulicy Niedziałkowskiego jest zakaz parkowania i zatrzymywania się do godz. 15:00. Czy nie można tego ograniczyć? Rozumiem, że tam jest szkoła ale byłoby kilka miejsc parkingowych.

Pan Burmistrz odpowiedział, że właśnie ze względów bezpieczeństwa taki znak zafunkcjonował i on się sprawdza. Ja tylko chcę państwu przypomnieć ile miejsc parkingowych ubyłoby nam przy okazji inwestycji ciągu drogi wojewódzkiej, mówię tutaj o ulicy Drawskiej, gdzie kosztem chodnika udało się wygospodarować kilka miejsc parkingowych koło przedszkola.

Pani T. Szczerbińska powiedziała, że na ulicy Miłej jest też problem z parkowaniem. Będziemy też rozmawiać z mieszkańcami na temat płatnych parkingów.

Przewodniczący komisji zaproponował przedstawienie wniosków:

1. Przez najbliższy rok rozmawiać z mieszkańcami, przeprowadzić konsultacje, dotrzeć do jak największej ilości mieszkańców. Jeżeli nie będzie woli mieszkańców w kwestii płatnych parkingów, to temat zostawić.
2. W czasie rozmów z mieszkańcami trzeba zaznaczać, że nie dotyczy to całego miasta, tylko 3 miejsc w mieście i że pierwsze pół godziny będzie bezpłatne.

Radni przyjęli powyższe do realizacji.

Ad. 3

Radna J. Stasiewicz zgłosiła, że przy przejściu dla pieszych na ulicy Wojska Polskiego (za budynkiem ZUS-u) przy budynku jest ostry róg. Dzieci z przedszkola idąc dwójkami schodzą z chodnika ponieważ w tym miejscu jest bardzo wąsko. Jest to miejsce niebezpieczne.

Radny H. Klaman poinformował, że do biura Rady wpłynęło pismo – zaproszenie Koszalińskiej Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych na seminarium „Biofeedback szansą na aktywację osób 50+”.

Pan J. Łosowski zgłosił, że w dużym parku na alejce przejazdowej od ulicy Parkowej leżą duże drzewa, karpy, które należy usunąć. Na ulicy Drawskiej przy ławkach w kierunku Bukowca brakuje koszy na śmieci.

Radny M. Tarka zgłosił następujące sprawy:

- pani Skiba członek zarządu osiedla zgłaszała do urzędu, że na ulicy Gagarina 3 śmietniki są zasypane, biegają szczury i śmieci są odbierane za rzadko,
- koło szkoły nie świecą 3 lampy,
- ulica Połczyńska i ścieżka rowerowa – tam ostatnio światło gaśnie.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że „była awaria i została usunięta i prawdopodobnie dotyczy to też oświetlenia przy szkole. Co do pierwszego tematu, to rzeczywiście pani H. Skiba wykonała telefon do mnie. Nieprawdą jest, że tam są szczury i przepełnione kosze, bo ja byłem tam za chwilę z pracownikiem, co mamy udokumentowane. Są zdjęcia. Rzeczą dotyczyła odpadów wielkogabarytowych, których odbiór w naszym mieście odbywa się co jakiś czas i na moje polecenie wczoraj nasi pracownicy wywieźli to na ulicę Kombatantów. ”

Przewodniczący Komisji zapytał Burmistrza czy na ścieżce rowerowej przy ulicy Połczyńskiej nie dałoby się postawić podwójnego znaku, bo jest konflikt między paniami które chodzą z kijkami a rowerzystami.

Pan Burmistrz wyjaśnił, że „wielokrotnie już na ten temat się wypowiadałem. Inwestycja realizowana przez ZDW przy naszym udziale, ale odpowiedzialność leży po stronie zarządcy. Projekt organizacji ruchu, który był wymagany był zatwierdzony przez zarząd województwa i on funkcjonuje. Wykonawca musiał tak wykonać jak było w projekcie. Nasze uwagi, że powinna to

być ścieżka pieszo - rowerowa odpowiednio oznakowana pozostały bez odzewu, a więc do utrzymania tzw. ciągłości tego projektu musimy wyczekać na zmianę organizacji ruchu. I to oznakowanie dzisiaj pozwala na jazdę rowerem i przemieszczanie się pieszych pod warunkiem, że rowerzysta ma pierwszeństwo.

Jest pomysł, który ja popieram, żeby wzdłuż tej ścieżki rowerowej na odcinku prawie 3 km, zamontowania kilku elementów siłowni napowietrznej. "

Pan M. Dereń zgłosił sprawę opóźnionego włączania oświetlenia na ulicy Gdańskiej. Oświetlenie włącza się po 22-iej, później niż oświetlenie w mieście. Jest to różnica między miastem około dwóch godzin. Droga jest fatalna, samochody jeżdżą po ciemku i stwarza to też zagrożenie. Sprawa była zgłaszana bez efektu.

Pan Burmistrz odpowiedział, że „jest to kwestia zegarowego załączania światła i my sprawdzaliśmy ten temat. Absolutnie w tej chwili nie zgodzę się z tym, że jest tam półtorej godziny różnicy. Natomiast ja się osobiście w to zaangażuję. Poświęcę czas wieczorem i z zegarkiem zobaczę kiedy to się włącza. Natomiast mówimy o tym odcinku, który jest tzw. trzecim etapem. Nie jest tam też tak tragicznie, ale rzeczywiście jak jest oświetlenie, to dziury da się ominąć. I to jest prawda, tylko nie zgadzam się z tym, że aż takie różnice tam są. Nie wiem skąd się bierze półtorej godziny, ale to sprawdzę."

Pani A. Skalska zapytała : „Jest droga dojazdowa do nowo budowanego bloku przy Połczyńskiej. Czy będzie robiona dla mieszkańców na nowo? "

Pan Burmistrz odpowiedział, że jest to droga, która została wykonana przez właścicieli działek, którzy w obrocie prywatnym kupili działki budowlane przy udziale miasta, bo miasto pożyczyło płyty i ona będzie tylko do obsługi domów, które tam powstaną. Droga dojazdowa do budynku, który jest w tej chwili budowany będzie dalej, za sklepem meblowym, z tyłu i tam jest ciąg dojazdowy do tej inwestycji i to będzie ta droga, którą miasto będzie musiało wykonać do obsługi tego budynku. "

Pani A. Skalska powiedziała, że nie zgadza się, że transport materiałów na budowę odbywa się drogą o której powiedział burmistrz, ponieważ samochody jeżdżą tą „betonką", jadą od Połczyńskiej przez te działki i dalej wyjeżdżają koło Intermarche i ta droga ulega uszkodzeniu.

Pan Burmistrz odpowiedział, że zainteresuje się tym tematem.

Radny M. Choroba poprosił w imieniu właścicieli domków jednorodzinnych o zwiększenie częstotliwości wywozu plastików, przynajmniej dwa razy w miesiącu.

Pan Burmistrz odpowiedział, że „jesteśmy na etapie procedury przetargowej. Umowa z ZUK-iem dobiega końca, ale jeśli jest taki problem to porozmawiamy.”

Pani A. Skalska dodała, że w tej sprawie była w urzędzie w ubiegłym tygodniu i usłyszała, że jest harmonogram i nie może ulec zmianie, a problem jest, bo na przykład w czerwcu wywożone były pierwszego a potem dopiero 12 lipca. Półtora miesiąca to długo.

Pani M. Babiak powiedziała, że na ostatniej komisji pytała czy przy jednym z wyjazdów na ulicę Kościuszki można postawić lustro. „Od Popiełuszki się już dobrze wyjeżdża, natomiast przy następnym zjeździe, z którego korzystają mieszkańcy domów przy 3-go Marca (pięć kamienic) i Kościuszki 23-25, jest problem z wyjazdem. Ulica Kościuszki jest zastawiona. Jest to krótki odcinek i ciężko tam wyjechać samochodem. Czy to lustro można by tam ustawić?”

Pan Burmistrz odpowiedział, że zostanie to sprawdzone pod kątem przepisów ruchu drogowego.

Radny J. Konat zgłosił, że na ulicy Łokietka gałęzie wrastają w linie energetyczną, co jest niebezpieczne. Na ulicy Żeromskiego dwie lampy zostały oczyszczone z gałęzi, które je zasłaniały a jedna nie. Radny ponowił też swoją prośbę o oczyszczenie pionowych znaków drogowych.

Radny S. Cieśliński zgłosił sprawę parkowania na ulicy Podgórnej. Samochody stawiane są na chodnikach i nie można przejść. Radny poprosił przedstawicieli policji i straży o zwrócenie na to uwagi.

Pan nadkom. K. Potasznik powiedział, że „dzięki zabiegom samorządu świdwińskiego w lipcu otrzymaliśmy wsparcie, przyjechało do nas 8 policjantów z zewnątrz. Dzięki temu mogliśmy realizować zadania, które wcześniej nas ograniczały poprzez siły i środki nasze. Była to trafna inwestycja. Przez ten okres stan bezpieczeństwa się zwiększył. ”

Pan Burmistrz dodał, że dziękuje za miłe słowa. „Z komendantem Rzeźnikiem ustaliliśmy jakby

ciąg dalszy współpracy z policją. Przypomnę, że na początku tego roku z komendantem R. Rzeźnikiem byliśmy u komendanta wojewódzkiego i taka inicjatywa się zmaterializowała, ale jest kolejna inicjatywa. Otóż jest propozycja aby uruchomić na 7 tygodni, pod koniec roku, październik i listopad ponownie takie służby. "

Ad. 4

Przewodniczący komisji podziękował zebranych za udział w posiedzeniu i ogłosił zakończenie spotkania.

Protokołowała:

M. Tyszczyk

Przewodniczący Komisji
Jerzy Kowalczyk
